

Wyrok z dnia 11 lutego 2005 r., III CK 304/04

1. Artykuł 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282) w drodze wyjątku od art. 358 k.c. dopuszcza bez żadnych ograniczeń wystawianie w Polsce weksli opiewających na walutę inną niż krajowa. Ograniczenia w tym względzie mogą jednak wynikać z przepisów prawa dewizowego. [teza brzmieniu po sprostowaniu opublikowanym w OSNC 2006, nr 2, s. 1]

2. Zasądzone świadczenie wyrażone w walucie narodowej zastąpionej przez euro podlega przeliczeniu na euro zgodnie z przepisami ustawy z dnia 25 maja 2001 r. o skutkach wprowadzenia w niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej wspólnej waluty euro (Dz.U. Nr 63, poz. 640 ze zm.).

Sędzia SN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa D. Bank PBC S.A. w K. przeciwko Marianowi D. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 lutego 2005 r. kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 listopada 2003 r.

oddalił kasację i zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 5400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 9 października 1998 r. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 16 grudnia 1997 r. zasądzający od Mariana D. na rzecz BWR R. Bank S.A. w K. – którego obecnym następcą prawnym jest D. Bank PBC S.A. w K. – kwotę 4 507 167 marek niemieckich.

Podstawę nakazu zapłaty stanowiło siedem weksli własnych wystawionych przez pozwanego w dniu 20 maja 1991 r., oznaczonych kolejnymi numerami 4,5,6,7,8,9,10. Każdy opiewał na kwotę 643 881 marek niemieckich. Terminy płatności weksli oznaczonych numerami parzystymi przypadły kolejno na dni 5 maja 1994 r., 5 maja 1995 r., 5 maja 1996 r. i 5 maja 1997 r., a weksli oznaczonych numerami nieparzystymi na dni 5 listopada 1994 r., 5 listopada 1995 r. i 5 listopada 1996 r. Każdy z tych weksli wskazywał jako remitenta IMOS E. w L., a jako poręczyciela K. Bank Mieszkaniowy I. S.A. w K., przekształcony w BWR R. Bank S.A. Weksle te były płatne w K. Banku Mieszkaniowym. Remitent indosował sześć pierwszych weksli na bank słoweński N.L.B., a ten – pełnomocniczo (art. 19 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, Dz.U. Nr 37, poz. 282 – dalej: "Pr.weksl.") na Bank H. w W. W dniach 6 maja 1994 r., 8 listopada 1994 r., 8 maja 1995 r., 8 listopada 1995 r., 7 maja 1996 r. i 6 listopada 1996 r. notariusz dokonał na żądanie Banku H. protestów z powodu odmowy zapłaty przez K. Bank Mieszkaniowy (BWR R. Bank S.A.) kolejno przedkładanych do zapłaty weksli. Następnie bank słoweński Nova Ljubljanska Banka indosował nabyte weksle na BWR S.A. w K., a ten na BWR R. Bank S.A., tj. poprzednika prawnego D. Bank PBC S.A. Ostatni z siedmiu weksli stanowiących podstawę nakazu zapłaty został indosowany przez remitenta na BWR S.A. w K., ten zaś indosował go na BWR R. Bank S.A. Żaden z indosów na wekslach stanowiących podstawę nakazu zapłaty nie jest datowany.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji pozwanego zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 9 października 1998 r. i oddalił powództwo. Ustalił, że strona powodowa nabyła wobec pozwanego nie tylko wierzytelności wekslowe, ale i wierzytelności ze stosunku podstawowego, które przeszły na nią w wyniku przelewu. W tej sytuacji – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie mógł mieć zastosowania w sprawie art. 17 Pr.weksl., ograniczający możliwość podnoszenia zarzutów przez dłużnika wekslowego wobec posiadacza weksla, który nabył weksel w drodze indosu. Pozwany, będąc nie tylko dłużnikiem wekslowym, ale i dłużnikiem ze stosunku podstawowego, mógł się bronić przed żądaniem strony powodowej wszelkimi zarzutami. W szczególności mógł skutecznie powołać się na nieważność zobowiązań wekslowych spowodowaną brakiem zezwolenia dewizowego wymaganego przez ustawę z dnia 15 lutego 1989 r. – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 6, poz. 33 ze zm. – dalej: „Pr.dew. z 1989 r.”

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2003 r., III CKN 909/00 (nie publ.), Sąd Najwyższy – na skutek kasacji strony powodowej – uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania, uznając za trafny zarzut naruszenia art. 17 Pr.wexsl.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 9 października 1998 r. w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany dnia 16 grudnia 1997 r. co do kwoty 3 863 283 marek niemieckich z bliżej oznaczonymi odsetkami ustawowymi, a w pozostałym zakresie apelację pozwanego oddalił. Oddalenie dotyczyło roszczenia wywodzonego z weksla nr 4, płatnego dnia 5 maja 1994 r., ze względu na przedawnienie. Sąd Apelacyjny, utrzymując w mocy nakaz zapłaty co do kwoty 3 863 286 marek niemieckich, odwołał się do bezspornych okoliczności dotyczących weksli stanowiących podstawę wydania nakazu zapłaty i wskazał, że K. Bank Mieszkaniowy miał udzielone w dniu 17 stycznia 1991 r. przez Prezesa NBP na podstawie art. 40 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz.U. Nr 4, poz. 22 ze zm. – dalej: „ustawa o NBP z 1989 r.”) upoważnienie do zaciągania kredytów w walutach obcych od innych niż banki podmiotów zagranicznych oraz udzielania poręczeń w rozliczeniach dewizowych z zagranicą po poinformowaniu Narodowego Banku Polskiego o wysokości posiadanych wartości dewizowych. To upoważnienie należało mieć na względzie nie tylko przy ocenie poręczenia udzielonego przez K. Bank Mieszkaniowy, ale i przy ocenie innych czynności prawnych, o które chodzi w sprawie, ponieważ zgodnie z wyjaśnieniem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 13 lutego 2003 r., III CKN 567/01 zezwolenie dewizowe uzyskane przez jedną ze stron umowy rozciągało się na osoby trzecie, których umowa dotyczyła. Wynikający z upoważnienia warunek ważności czynności – nieprzekraczanie przez kwotę udzielonego poręczenia wysokości wartości dewizowych posiadanych przez bank – został w odniesieniu do poszczególnych weksli zachowany, fakt zaś niepoinformowania przez K. Bank Mieszkaniowy Narodowego Banku Polskiego o danych dotyczących aktywów i pasywów dewizowych mógł uzasadniać jedynie podjęcie przez Narodowy Bank Polski odpowiedniej decyzji nadzorczej. Zajęcie odmiennego stanowiska burzyłoby pewność obrotu gospodarczego. Upoważnienie dewizowe, które otrzymał K. Bank Mieszkaniowy, spowodowało, że za ważne z punktu widzenia wymagań prawa dewizowego należy uznać również indosy weksli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na przeszkodzie dochodzeniu sum wekslowych przez stronę powodową nie stał także art. 20 Pr.weksl., dotyczący indosu poteterminowego. Protest został w sprawie dokonany przeciwko K. Bankowi Mieszkaniowemu (BWR R. Bank S.A.), który był poręczycielem, tylko więc w odniesieniu do niego mógł mieć zastosowanie art. 20 Pr.weksl. Przepis ten nie mógł mieć natomiast zastosowania względem wystawcy – którego protest nie dotyczył – i tym samym wpływać na jego pozycję prawną względem indosatariusza. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma w sprawie również podstaw do uznania, aby stan wiedzy poprzednika prawnego strony powodowej o treści i przyczynie stosunku podstawowego dla zobowiązań wekslowych pozwanego mógł być łączony z jakąkolwiek szkodą pozwanego (art. 17 Pr. weksl). Strata pozwanego mająca się wyrażać różnicą między wysokością długu wekslowego a wartością hotelu wybudowanego dla pozwanego przez remitenta nie została nawet uwiarygodniona.

Podstawy skargi kasacyjnej pozwanego, kwestionującej wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie utrzymującym w mocy nakaz zapłaty z dnia 16 grudnia 1997 r. stanowią zarzuty naruszenia art. 17 i 20 Pr. weksl, art. 9 pkt 4 Pr.dew. z 1989 r. w związku z art. 58 § 1 k.c., art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 9 pkt 3 i 5, art. 2 pkt 4 lit.a i art. 24 ust. 1 Pr.dew. z 1989 r. oraz art. 40 ustawy o NBP z 1989 r., art. 495 § 1 k.c. w związku z art. 358 § 1 k.c. oraz art. 41 Pr.weksl., a także art. 393¹⁷, 386 § 6, art. 229, 230, 233 § 1 i 2, art. 228 § 1, art. 328 § 2, art. 378 § 1, 381, 227, 232, 243 i 244 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

W najdalej idących twierdzeniach, odwołujących się do naruszenia art. 58 §1 k.c. w związku z art. 9 pkt 3 i 5, art. 2 pkt 4 lit.a i art. 24 ust. 1 Pr.dew. z 1989 r. oraz art. 40 ustawy o NBP z 1989 r., jak też naruszenia art. 233 i 244 § 1 k.p.c., pozwany zakwestionował w ogóle powstanie po jego stronie zobowiązań wekslowych jako wystawcy załączonych weksli, ze względu na brak zezwolenia dewizowego wymaganego do zaciągnięcia tych zobowiązań przez Prawo dewizowe z 1989 r.

Miarodajne dla oceny, czy pozwany zaciągnął wobec remitenta zobowiązania wekslowe jako wystawca załączonych weksli, było – w świetle dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych – prawo polskie, w tym zwłaszcza Prawo wekslowe. Słowenia, inaczej niż Polska, a tak jak uprzednio Jugosławia, nie jest stroną Konwencji w sprawie jednolitej ustawy o wekslach trasowanych i własnych, podpisanej w Genewie dnia 7 czerwca 1930 r. (Dz.U. z 1937 r. Nr 26, poz. 175).

Właściwość prawa polskiego, w tym przede wszystkim Prawa wekslowego, we wspomnianym zakresie wynikała z norm międzynarodowego prawa wekslowego (art. 77 i nast. Pr.weksl.), będących odzwierciedleniem przepisów Konwencji o uregulowaniu pewnych kolizji ustaw w przedmiocie weksli trasowanych i własnych, podpisanej w Genewie dnia 7 czerwca 1930 r. (Dz.U. z 1937 r. Nr 26, poz. 177). W szczególności, stosownie do art. 77 ust. 1 Pr.weksl., zdolność osoby do zaciągania zobowiązań wekslowych ocenia się według jej prawa ojczystego. Z kolei, zgodnie z art. 78 ust. 1 Pr.weksl., formę oświadczenia wekslowego ocenia się według ustaw kraju, w którym oświadczenie zostało (rzeczywiście) podpisane. Wreszcie, art. 79 ust. 1 Pr.weksl. stanowi, że skutki zobowiązania akceptanta weksla określa prawo miejsca płatności weksla. Ze względu na to, że odpowiedzialność wystawcy weksla własnego jest porównywalna z odpowiedzialnością akceptanta, przepis ten ma, w związku z art. 103 i 104 Pr.weksl., zastosowanie także do wskazania prawa właściwego dla oceny skutków zobowiązania wystawcy weksla własnego (por. także art. 4 Konwencji). Trzeba przy tym przyjąć, uznając za niepożądane również rozszczępienie statutu zobowiązania wekslowego (por. art. 8 Konwencji rzymskiej o prawie właściwym dla zobowiązań umownych), że jakkolwiek art. 79 Pr.weksl. nie obejmuje wprost swym zakresem pozostałych, poza unormowanymi w art. 77 i 78 Pr.weksl., przesłanek powstania zobowiązania wekslowego, to prawu wskazanemu przez art. 79 Pr. weksl podlegają nie tylko skutki zobowiązania wekslowego, ale i wspomniane wyżej jego przesłanki.

Status polskiego prawa dewizowego przy ocenie powstania zobowiązań wekslowych pozwanego był jednak szczególny. Przepisy tego prawa należałoby bowiem uwzględnić przy wspomnianej ocenie jako tzw. normy koniecznego zastosowania także wtedy, gdyby jako właściwe na podstawie art. 79 w związku z art. 103 i 104 Pr.weksl. zostało wskazane prawo obce (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 80/02, OSNC 2005, nr 1, poz. 17).

Według art. 358 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Polski mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Zgodnie więc z tą regułą, także weksel wystawiony w Polsce powinien być wyrażony w pieniądzu polskim, chyba że ustawa dopuszcza od tego wyjątek. Taki, bardzo istotny wyjątek wynika z art. 41 Pr.weksl., przepis ten bowiem dopuszcza bez żadnych ograniczeń wystawianie w Polsce weksli opiewających na walutę inną niż krajowa. Jednakże w czasie wystawienia załączonych do pozwu weksli wyjątek

ten podlegał daleko idącym ograniczeniom wynikającym z obowiązującego wtedy Prawa dewizowego. W szczególności, wystawianych w Polsce weksli, w każdym razie gdy były także w Polsce płatne – jak weksle wystawione przez pozwanego – dotyczył art. 9 pkt 5 Pr.dew. z 1989 r., zgodnie z którym zezwolenia dewizowego wymagało ustalanie oraz dokonywanie w kraju płatności w wartościach dewizowych za nabywane rzeczy ruchome i nieruchome, prawa majątkowe lub świadczone usługi i pracę. Ograniczenia te nie stanowiły naruszenia przez Polskę Konwencji w sprawie jednolitej ustawy o wekslach trasowanych i własnych, podpisanej w Genewie 7 czerwca 1930 r., ponieważ Polska, przystępując do tej Konwencji skorzystała z zastrzeżenia przewidzianego w art. 7 załącznika II tej Konwencji, zgodnie z którym strona Konwencji, jeżeli uzna to za konieczne w wyjątkowych okolicznościach mających związek z kursem wymiany jej waluty, może uchylić m.in. te skutki art. 41 załącznika I (art. 41 Pr.weksl. jest jego powtórzeniem), które dotyczą – w związku z art. 21 ust. 2 załącznika II – wystawiania weksli własnych w walutach obcych na obszarze krajowym (oświadczenie rządowe z dnia 18 marca 1937 r. o przystąpieniu Polski i wielu innych Państw do konwencji z dnia 7 czerwca 1930 r. w sprawie jednolitej ustawy o wekslach trasowanych i własnych i o złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych powyższej konwencji, Dz.U. z 1937 r. Nr 26, poz. 176).

Niewątpliwie więc istniała w sprawie potrzeba zbadania, czy wystawienie przez pozwanego załączonych do pozwu weksli nastąpiło z zachowaniem wymagań obowiązującego wówczas Prawa dewizowego. Nie można się jednak zgodzić z twierdzeniami pozwanego, że wymagania te zostały naruszone w sposób uzasadniający nieważność czynności prawnych mających stanowić źródło zobowiązań wekslowych pozwanego jako wystawcy weksli.

Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że wydane K. Bankowi Mieszaniowemu w dniu 17 stycznia 1991 r. przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego na podstawie art. 40 ustawy o NBP z 1989 r. upoważnienie do zaciągania kredytów w walutach obcych od innych niż banki podmiotów zagranicznych oraz udzielania poręczeń w rozliczeniach dewizowych z zagranicą zastępowało zezwolenie dewizowe, tj. powinno być traktowane na równi z zezwoleniem dewizowym w rozumieniu Prawa dewizowego z 1989 r. Wskazywane w skardze kasacyjnej różnice między brzmieniem art. 40 ustawy o NBP z 1989 r. i art. 24 ust. 1 Pr.dew. z 1989 r. niewątpliwie występowały, nie dawały jednak podstaw do obrony stanowiska, że upoważnienia udzielone na podstawie art. 40 ustawy o NBP z 1989 r. nie były

zrównane w skutkach z zezwoleniami dewizowymi w rozumieniu Prawa dewizowego z 1989 r. Może wprawdzie budzić wątpliwości utrzymywanie dwóch podstaw ustawowych do wydawania dla banków upoważnień do dokonywania czynności w obrocie dewizowym, jednej określonej w art. 40 ustawy o NBP z 1989 r., a drugiej w art. 24 ust. 1 Pr.dew. z 1989 r. o wiele jednak bardziej niezrozumiałe byłoby, gdyby banki, które otrzymały upoważnienie od Prezesa Narodowego Banku Polskiego na podstawie art. 40 ustawy o NBP z 1989 r. musiały w celu skutecznego dokonywania czynności objętych upoważnieniem uzyskać ponadto zezwolenie dewizowe od Narodowego Banku Polskiego na podstawie art. 21 ust. 2 Pr.dew. z 1989 r. Wbrew odmiennym twierdzeniom skargi kasacyjnej, wejście w życie art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 2 grudnia 1994 r. – Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 136, poz. 703 ze zm. – dalej: „Pr.dew. z 1994 r.”), stanowiącego, że wszelkie ograniczenia i obowiązki zawarte w tej ustawie i wydanych na jej podstawie przepisach wykonawczych nie mają co do zasady zastosowania do banków w zakresie upoważnień do dokonywania określonych czynności obrotu dewizowego, udzielonych im na podstawie przepisów prawa bankowego i przepisów o Narodowym Banku Polskim, nie przemawia przeciwko bronionemu tu pogładowi, lecz za nim. Przytoczony przepis usunął wątpliwości co do wzajemnego stosunku wymienionych w nim upoważnień i zezwoleń dewizowych. Przewidziane w nim rozwiązanie, jako najbardziej racjonalne, należało przyjąć także w drodze wykładni na gruncie wcześniejszego stanu prawnego.

Trafnie także Sąd Apelacyjny uznał, że podnoszone przez pozwanego naruszenie przez K. Bank Mieszkaniowy przewidzianych w otrzymanym upoważnieniu obowiązków nie uzasadniało nieważności dokonanych przez ten bank czynności prawnych objętych upoważnieniem. Wzgląd na bezpieczeństwo obrotu prawnego zdecydowanie sprzeciwiał się opatrywaniu wspomnianych naruszeń sankcją nieważności czynności prawnych dokonanych przez bank. Sankcja taka byłaby również nie do pogodzenia z podnoszonym przez pozwanego posiadaniem przez akt omawianego upoważnienia charakteru ostatecznej decyzji administracyjnej. Jak wynikało z art. 40 ust. 3 ustawy o NBP z 1989 r., sankcją takiego naruszenia mogło być cofnięcie przez Prezesa Narodowego Banku Polskiego udzielonego upoważnienia w całości lub określonej części.

Konsekwencją tego, że udzielone K. Bankowi Mieszkaniowemu na podstawie art. 40 ustawy o NBP z 1989 r. upoważnienie zastępowało zezwolenie dewizowe,

było stosowanie się do uczestników transakcji, związanych z budową przez remitenta hotelu na zamówienie pozwanego, art. 21 ust. 3 Pr.dew. z 1989 r. Wystawienie przez pozwanego załączonych do pozwu weksli, poręczonych przez K. Bank Mieszkaniowy, przewidywała zawarta przez pozwanego z remitentem w dniu 20 kwietnia 1991 r. umowa finansowa, która stanowiła integralną część ich kontraktu budowlanego z dnia 15 kwietnia 1991 r. Umowy pomiędzy K. Bankiem Mieszkaniowym a remitentem mające być źródłem poręczenia wekslowego tego banku za zapłatę wystawionych weksli przez pozwanego oraz umowy pomiędzy pozwanym a remitentem mające być źródłem zobowiązań pozwanego jako wystawcy weksli (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2004 r., IV CK 712/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 143) pozostawały więc w związku i łączyły się ściśle z umową finansową z dnia 20 kwietnia 1991 r. oraz kontraktem z dnia 15 kwietnia 1991 r. Wystawione przez pozwanego weksle poręczone przez K. Bank Mieszkaniowy stanowiły podstawę kredytu udzielonego pozwanemu przez remitenta, polegającego na ustaleniu terminów zapłaty wynagrodzenia w datach przypadających po wykonaniu prac budowlanych oraz podstawę refinansowania tego kredytu przez bank słoweński, o którym była wcześniej mowa.

Według art. 21 ust. 3 Pr.dew. z 1989 r., udzielenie zezwolenia dewizowego jednej stronie na zawarcie i wykonanie umowy oznaczało zezwolenie również dla drugiej strony oraz osoby trzeciej, której umowa dotyczyła, jeżeli w zezwoleniu nie zastrzeżono inaczej. Wskazany wyżej ścisły związek umów między K. Bankiem Mieszkaniowym, a remitentem mających być źródłem poręczenia wekslowego pozwanego, z umowami pomiędzy pozwanym a remitentem, mających być źródłem zobowiązań pozwanego jako wystawcy weksli, uzasadniał zastosowanie przytoczonego przepisu m.in. do obu tych grup umów. Udzielenie poręczenia wekslowego przez K. Bank Mieszkaniowy na podstawie upoważnienia, o którym mowa w art. 40 ustawy o NBP z 1998 r., miało więc taki skutek, jakby nie tylko to poręczenie, ale i wystawienie poręczonych weksli nastąpiło na podstawie wymaganego zezwolenia dewizowego.

Nie mogło też dojść do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 244 § 1 i art. 233 k.p.c. Odmowa przeprowadzenia przez sąd określonego dowodu nie może stanowić naruszenia art. 233 k.p.c., lecz ewentualnie uchybiać innemu przepisowi

postępowania. Poza tym, nie było potrzeby dowodzenia, czy K. Bank Mieszkaniowy uzyskał zezwolenie dewizowe, skoro ustalono, że otrzymał on upoważnienie, o którym mowa w art. 40 ustawy o NBP, zastępujące zezwolenie dewizowe. Sąd Apelacyjny, uznając to upoważnienie za „mające walor prawny zezwolenia dewizowego”, nie identyfikował, wbrew art. 244 §1 k.p.c., jego treści z treścią zezwolenia dewizowego, lecz potraktował je za równoważne zezwoleniu dewizowemu.

Na tej samej zasadzie, na jakiej wymagania prawa dewizowego zostały spełnione w odniesieniu do zobowiązań wekslowych pozwanego, wymagania te należy uznać za dopełnione również w odniesieniu do umowy finansowej z dnia 20 kwietnia 1991 r. i kontraktu z dnia 15 kwietnia 1991 r., określających tzw. stosunek podstawowy wobec zobowiązań wekslowych pozwanego. Wskazany wyżej związek poręczenia wekslowego udzielonego przez K. Bank Mieszkaniowy z umową finansową z dnia 20 kwietnia 1991 r. i kontraktem z dnia 15 kwietnia 1991 r. nakazywał łączyć, zgodnie z art. 21 ust. 3 Pr.dew. z 1989 r., z posiadaniem przez K. Bank Mieszkaniowy upoważnienia, o którym mowa w art. 40 ustawy o NBP z 1989 r., także takiego skutku, jakby ta umowa oraz kontrakt zostały zawarte na podstawie wymaganego zezwolenia dewizowego. Dlatego nietrafny jest podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 9 pkt 4 Pr.dew. z 1989 r. w związku z art. 58 § 1 k.c. wskutek nieustalenia nieważności umów określających stosunek podstawowy wobec zobowiązań wekslowych pozwanego.

Żaden z obowiązujących w Polsce przepisów międzynarodowego prawa wekslowego (art. 77-84 Pr.weksl.), będących odzwierciedleniem postanowień Konwencji o uregulowaniu pewnych kolizji ustaw w przedmiocie weksli trasowanych i własnych, nie wskazuje wprost prawa właściwego dla oceny przejścia prawa na podstawie indosu. Z różnych proponowanych w literaturze przedmiotu rozwiązań w kwestii określenia prawa właściwego dla skutku rozporządzającego indosu, za najbardziej uzasadnione wypada uznać rozwiązanie wskazujące jako miarodajne w tym względzie prawo państwa, w którym podpisany został rozpatrywany indos. Prawu temu należy poddać nabycie przez indosatariusza wierzytelności wekslowych wobec wszystkich dłużników, tj. wystawcy weksła własnego (akceptanta, wystawcy weksła trasowanego), indosantów, poręczycieli wekslowych i innych. Chodzi tu o skutek rozporządzający zarówno indosu imiennego, jak i

indosu *in blanco*, a także indosu poteterminowego. Według tak wskazanego prawa należy oceniać w zasadzie wszelkie przesłanki przeniesienia weksła, łącznie z dotyczącymi nabycia od nieuprawnionego. Wyjątki występują co do formy indosu, która w odniesieniu do każdego indosu na wekslu podlega odrębnej ocenie na podstawie prawa wskazanego w art. 78 ust. 1 Pr.weksl., i co do kwestii dopuszczalności zbycia weksła w drodze indosu, która podlega prawu właściwemu dla zobowiązania wystawcy weksła, tj. wskazanemu na podstawie art. 79 ust. 1 w związku z art. 103 i 104 Pr.weksl. (w przypadku weksła własnego) lub wskazanemu na podstawie art. 79 ust. 2 Pr.weksl. (w przypadku weksła trasowanego).

Strona powodowa powołała się na nabycie dochodzonych wierzytelności wekslowych przez swego poprzednika prawnego – BWR R. Bank S.A. – na podstawie indosów dokonanych na niego przez BWR S.A. W świetle dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych oraz poczynionych wyżej uwag kolizyjnoprawnych należy przyjąć, że dla oceny skutku rozporządzającego wspomnianych indosów, w tym – co ma zasadnicze znaczenie w okolicznościach sprawy – dla oceny nabycia przez BWR R. Bank S.A. wierzytelności wekslowych wobec pozwanego jako wystawcy weksli, właściwe było zasadniczo prawo polskie.

Pozwany zakwestionował to nabycie, zarzucając również przy jego ocenie naruszenie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 9 pkt 3 i 5, art. 2 pkt 4 lit.a i art. 24 ust. 1 Pr.dew. z 1989 r. oraz art. 40 ustawy o NBP z 1989 r., podniósł, że BWR S.A. nie mógł przenieść weksli na BWR R. Bank S.A., ponieważ sam ich nie nabył od banku słoweńskiego, ze względu na nieuzyskanie na to wymaganego zezwolenia dewizowego. Nie negując dopuszczalności brania pod uwagę i w tym zakresie przepisów Prawa dewizowego – jako norm koniecznego zastosowania nawet wtedy, gdyby prawem właściwym nie było prawo polskie – zarzut ten w niniejszej sprawie nie może być jednak uwzględniony. Trudno zaakceptować rozciągnięcie przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 21 ust. 3 Pr.dew. z 1989 r. skutków upoważnienia udzielonego K. Bankowi Mieszkaniowemu do dokonywania określonych czynności z zakresu obrotu dewizowego na indosy banku słoweńskiego na rzecz BWR S.A. Podstawą rozciągnięcia tego skutku na wskazane indosy nie mógłby być nawet mający taką samą treść jak art. 21 ust. 3 Pr.dew. z 1989 r., obowiązujący w czasie dokonania tych indosów art. 20 Pr.dew. z 1994 r., ze względu na brak wymaganego w nim związku analizowanych indosów z poręczeniem udzielonym przez K. Bank Mieszkaniowy. Wszystko to jednak nie

mogło mieć wpływu na wynik sprawy, wobec tego, że – jak przyznaje pozwany – BWR S.A. dysponował wydanym w dniu 9 grudnia 1996 r. zezwoleniem dewizowym na nabycie od banku słoweńskiego wierzytelności z weksli wystawionych przez pozwanego. Twierdzenie przez pozwanego, w celu podważenia doniosłości tego zezwolenia dla oceny omawianego indosu, że BWR S.A. nabył weksle, a nie inkorporowane w nich wierzytelności, jest nie do pogodzenia z konstrukcją weksła jako papieru wartościowego, tj. dokumentu inkorporującego oznaczone wierzytelności pieniężne (znajdującą wyraz m.in. w art. 11 ust. 1 i art. 14 ust. 1 Pr.weksl.).

Zakresem prawa właściwego dla skutków zobowiązania wystawcy weksła własnego, którym w sprawie jest prawo polskie, są objęte m.in. dopuszczalne zarzuty, za pomocą których wystawca może się bronić wobec posiadacza weksła przed żądaniem zapłaty sumy wekslowej. Według pozwanego, istotne znaczenie dla jego obrony przed żądaniem pozwu miało to, że indosy, na których strona powodowa opiera nabycie dochodzonych wierzytelności wekslowych, miały charakter tzw. indosów poteterminowych.

Przez indos poteterminowy rozumie się indos, o którym mowa w art. 20 ust. 1 zdanie drugie Pr.weksl. (stosowanym odpowiednio także, jak większość przepisów o wekslu trasowanym, zgodnie z art. 103 Pr.weksl., do weksła własnego), tj. indos dokonany po proteście z powodu niezapłacenia sumy wekslowej lub po upływie terminu ustanowionego dla protestu z powodu niezapłacenia sumy wekslowej.

Przepis art. 20 Pr.weksl. ma oczywiście na względzie protest skutecznie dokonany, tj. z zachowaniem odpowiednich wymagań prawa. Weksel własny powinien być przedstawiony do zapłaty wystawcy i przeciwko wystawcy należy też dokonać protestu z powodu odmowy zapłaty. Inaczej jest tylko w przypadku weksli własnych zaopatrzonych – tak jak to ma miejsce w sprawie – w klauzulę domicylu (art. 4 Pr.weksl.), tj. wskazujących osobę trzecią (domicyliata), będącą zwykle bankiem, za pośrednictwem której zapłata ma być dokonana. Weksel własny z taką klauzulą powinien być przedstawiony do zapłaty domicyliatowi i przeciwko domicyliatowi należy też dokonać, według dominującego w polskim piśmiennictwie i orzecznictwie poglądu, protestu z powodu odmowy zapłaty. Protest z powodu niezapłacenia weksła własnego płatnego w oznaczonym dniu, czyli takiego, o jaki chodzi w sprawie, powinien być dokonany, zgodnie z art. 44 ust. 3 Pr.weksl., w jednym z dwóch dni roboczych następujących po pierwszym dniu, w którym można

wymagać zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02, OSNC 2005, nr 5, poz. 88). W razie dokonania indosu po sporządzeniu protestu nie ma zastosowania art. 20 ust. 2 Pr. weksl, według którego, aż do dowodu przeciwnego indos bez daty uważa się za dokonany przed upływem terminu ustanowionego dla protestu, ponieważ już sam dokument protestu przesądza, że indos nastąpił po proteście (zob. art. 88 Pr.weksl.)

Spełnienia drugiej, alternatywnie ujętej przesłanki indosu poterminowego, a mianowicie upływu przed dokonaniem indosu terminu ustanowionego dla protestu z powodu niezapłacenia, nie wyklucza zaopatrzenie weksla w klauzulę zwalniającą od protestu z powodu odmowy zapłaty. Jeżeli dłużnik powołuje się na to, że niedatowany indos nastąpił po upływie terminu ustanowionego dla protestu z powodu niezapłacenia, to aż do przeprowadzenia dowodu przeciwnego indos ten uważa się, zgodnie z art. 20 ust. 2 Pr.weksl., za dokonany przed upływem tego terminu.

Zestawienie powyższych uwag z poczynionymi w sprawie ustaleniami oraz twierdzeniami skargi kasacyjnej prowadzi do wniosku, że indos na rzecz BWR R. Bank S.A. znajdujący się na załączonym do pozwu wekslu nr 10 nie może być kwalifikowany jako indos poterminowy. Według twierdzeń skarżącego, indosowanie załączonych do pozwu weksli na rzecz BWR R. Bank S.A. miało nastąpić w dniu 9 stycznia 1997 r., tymczasem weksel nr 10 był płatny dopiero w dniu 5 maja 1997 r. Za indosy poterminowe należy natomiast niewątpliwie uznać indosy na rzecz BWR S.A. oraz na rzecz BWR R. Bank S.A., znajdujące się na pozostałych załączonych do pozwu wekslach. Z dokumentów protestów stwierdzających niezapłacenie tych weksli, mimo przedstawienia ich w terminie do zapłaty domyciatowi (K. Bankowi Mieszkaniowemu, będącemu zarazem poręczycielem) lub jego następcy prawnemu (BWR R. Bank S.A.), wynika, że w chwili sporządzania poszczególnych protestów ostatnimi indosatariuszami byli Bank H. (jako indosatariusz pełnomocniczy) i bank słoweński N.L.B. (jako indosatariusz właścicielski).

W tej sytuacji nie mogły odnieść zamierzonego skutku zarzuty zmierzające do wykazania potrzeby prowadzenia dalszych ustaleń co do tego, czy indosy na rzecz BWR R. Bank S.A. były indosami poterminowymi; chodzi tu o zarzuty naruszenia art. 229, 230, 233 §1 i 2, art. 378 §1, 381, 227, 232 i 243 k.p.c.

Sporządzenie protestu z powodu niezapłacenia weksla lub niezapłacenie go pomimo upływu terminu do sporządzenia protestu stawia pod znakiem zapytania

wartość weksla i tym samym potrzebę jego ułatwionego obiegu, dlatego indos poteterminowy ma tylko, zgodnie z art. 20 ust. 1 zdanie drugie Pr.weksl., skutki przelewu.

Skarżący trafnie zarzucił naruszenie wymienionego przepisu przez przyjęcie, że określone w tym przepisie skutki indosów poteterminowych nie mogły się odnosić do pozwanego jako wystawcy weksli, dlatego, że protesty, po których nastąpiły indosy na rzecz BWR R. Banku S.A., nie zostały dokonane przeciwko pozwanemu, lecz przeciwko K. Bankowi Mieszkaniowemu – poręczycielowi wekslowemu. Zapatrywanie to sugeruje, że w okolicznościach sprawy protesty z powodu niezapłacenia sumy wekslowej mogłyby być sporządzone także przeciwko pozwanemu jako wystawcy i tylko wtedy, gdyby do tego doszło, dokonane później indosy miałyby wobec pozwanego skutki przelewu. Do zajęcia takiego stanowiska nie ma jednak podstaw, gdyż – jak wyżej wyjaśniono – przesłanką warunkującą uznanie indosu za indos poteterminowy jest dokonanie go po skutecznie sporządzonym proteście z powodu niezapłacenia sumy wekslowej. Ponieważ K. Bank Mieszkaniowy, niezależnie od udzielonego poręczenia, został wskazany w spornych wekslach jako domicyliat, protestu z powodu odmowy zapłaty należało dokonać, zgodnie z dominującym w polskim piśmiennictwie i orzecznictwie poglądem, przeciwko niemu i tylko przeciwko niemu. Indos po prawidłowo dokonanym proteście przeciwko domicyliatowi musi więc być uznany za indos poteterminowy z tą przypisaną mu konsekwencją, że ma on wobec wszystkich podmiotów stosunków wekslowych jedynie skutki przelewu (art. 509-516 k.c.).

Mimo naruszenia przepisu art. 20 Pr.weksl., zaskarżony wyrok ostatecznie jednak odpowiada prawu. Stąd, że indos poteterminowy ma tylko skutki przelewu, wynika m.in. iż wobec posiadacza weksla będącego indosatariuszem poteterminowym dłużnicy wekslowi mogą podnosić, zgodnie z art. 513 k.c., wszelkie zarzuty przysługujące im względem indosanta poteterminowego w chwili powzięcia wiadomości o tym indosie. W rezultacie, jeżeli na wekslu własnym znajdują się wyłącznie indosy poteterminowe, to następuje całkowite wyłączenie wynikającego z art. 17 Pr.weksl. ograniczenia zarzutów przeciwko posiadaczowi weksla; miarodajne jest tu jedynie uregulowanie zawarte w art. 513 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02). Jeżeli natomiast znajdujące się na wekslu indosy poteterminowe poprzedzone są indosami dokonanymi przed terminem płatności, to wyłączenie wynikającego z art. 17 Pr.weksl. ograniczenia

zarzutów odnosi się do pierwszego indosu poterminowego i następnych takich indosów. Wspomniane ograniczenie zarzutów ma więc nadal zastosowanie do indosatariuszy indosów dokonanych przed terminem płatności, włącznie z indosatariuszem, który dokonał pierwszego indosu poterminowego. W omawianej sytuacji dłużnicy wekslowi mogą zatem podnosić wobec posiadacza weksla będącego ostatnim indostariuszem poterminowym, oprócz zarzutów posiadanych osobiście względem niego, wszystkie zarzuty przysługujące im według Prawa wekslowego w stosunku do indosanta, który dokonał pierwszego indosu poterminowego, nie wyłączając zarzutu, który ma na względzie art. 17 *in fine* Pr.weksl.

Dokonane w sprawie ustalenia oraz sformułowane wyżej oceny prawne nie dają podstaw do przyjęcia, że naruszenie art. 20 Pr.weksl. pozbawiło pozwanego możliwości skorzystania wobec strony powodowej z rzeczywiście przysługujących mu zarzutów. Pozwany bronił się, podnosząc, że nie zaciągnął ważnie zobowiązań wekslowych, gdyż przy wystawianiu weksli doszło do naruszenia przepisów Prawa dewizowego, oraz powołując się – też z powodu naruszenia przepisów Prawa dewizowego – na nieważność umów określających przyczynę wystawienia weksli oraz na nieważność indosów dokonanych na rzecz BWR S.A. Jak jednak wyjaśniono, wszystkie powyższe twierdzenia pozwanego okazały się bezzasadne. Nie było więc w ogóle powodów do rozpatrywania, czy sformułowane przez niego zarzuty mogły być skutecznie podniesione w świetle art. 17 Pr. weksl – także naruszonego, zdaniem pozwanego, przez Sąd Apelacyjny – oraz art. 20 Pr.weksl.

Sąd Apelacyjny nie mógł też uchybić art. 386 § 6 k.p.c. przez niezastosowanie się do wiążących wskazówek zawartych w wyroku Sądu Najwyższego uchylającego wcześniejszy wyrok Sądu Apelacyjnego, ponieważ Sąd Najwyższy takich wskazówek nie udziela, a jedynie dokonuje wykładni prawa wiążącej w sprawie zarówno sąd drugiej instancji, jak i Sąd Najwyższy. Nietrafnie również pozwany zarzucił naruszenie art. 393¹⁷ k.p.c. przez niezastosowanie się do wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy. Sąd Apelacyjny rozstrzygając ponownie sprawę, odmiennie niż uprzednio, nie podtrzymał wcześniejszej, błędnej wykładni art. 17 Pr.weksl.

Istotą podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 495 §1 k.c. w związku z art. 358 § 1 k.c. i art. 41 Pr.weksl. oraz art. 228 §1 k.p.c. jest twierdzenie, że w chwili orzekania przez Sąd Apelacyjny zapłata w markach

niemieckich, na które opiewały weksle wystawione przez pozwanego, była już świadczeniem niemożliwym do spełnienia z przyczyn, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności. Weksle te zawierały klauzulę zapłaty rzeczywistej w markach niemieckich (art. 41 ust. 3 Pr.weksl.), a kiedy Sąd Apelacyjny orzekał, marka niemiecka nie była już obowiązującą walutą, gdyż zastąpiło ją euro. Sąd Apelacyjny nie mógł więc uwzględnić dochodzonego powództwa przez zasądzenie zapłaty w markach niemieckich ani określić zasądzzonego świadczenia w inny sposób.

Wprowadzenie w wielu państwach członkowskich Unii Europejskiej z dniem 1 stycznia 2002 r. wspólnej waluty euro zrodziło problem określenia skutków tego zabiegu także dla innych państw. W Polsce problem ten rozwiązuje ustawa z dnia 25 maja 2001 r. o skutkach wprowadzenia w niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej wspólnej waluty euro (Dz.U. Nr 63, poz. 640 ze zm.), która postanawia w szczególności, że jeżeli świadczenie pieniężne podlegające wykonaniu na terytorium Polski wyrażone zostało w walucie narodowej zastąpionej przez euro, a termin spełnienia tego świadczenia przypada po dniu 31 grudnia 2001 r., świadczenie to powinno być spełnione w euro (art. 3 ust. 1). Wykonanie zobowiązania w sposób określony w przytoczonym wyżej przepisie następuje z zastosowaniem kursów euro w stosunku do walut narodowych zastąpionych przez euro, wskazanych w tabeli zawartej w załączniku do ustawy (art. 5 ust. 1).

Brzmienie art. 3 ust. 1 powołanej ustawy mogłoby sugerować, że dotyczy on tylko tych świadczeń wyrażonych w walutach narodowych zastąpionych przez euro, których termin spełnienia wynikający z treści zobowiązania przypada po dniu 31 grudnia 2001 r., nie obejmuje natomiast świadczeń wyrażonych we wspomnianych walutach płatnych zgodnie z treścią zobowiązania przed dniem 1 stycznia 2002 r., choćby przed tą datą nie zostały one jeszcze spełnione. Wykładnię taką należy jednak odrzucić. Problem określenia skutków zastąpienia niektórych walut narodowych euro jest aktualny w takim samym stopniu w obu wskazanych wyżej sytuacjach. W rezultacie, przez termin spełnienia świadczenia należy w omawianym przepisie rozumieć także datę spóźnionego spełnienia świadczenia, jeżeli przypada ona po dniu 31 grudnia 2001 r.

Inny problem, jaki się wyłania w związku z powołaną ustawą, sprowadza się do pytania, czy w sprawach o zasądzenie świadczenia wyrażonego w walucie zastąpionej przez euro przewidzianego w ustawie przeliczenia musi dokonać już

sąd w wyroku. Nasuwa się odpowiedź, że dokonanie przeliczenia przez sąd jest pożądane, ale niekonieczne. Nie ma powodów, jak wynika z wcześniejszych uwag, aby omawianej ustawy nie stosować do prawomocnych wyroków zasądających zapłatę w walutach zastąpionych przez euro, wydanych i niewykonanych przed dniem 1 stycznia 2002 r. Powstająca w takiej sytuacji potrzeba przeliczenia zasądzonej kwoty na inną walutę nie jest problemem nieznanym naszemu systemowi prawa. Przeliczenie takie zakłada w szczególności art. 41 ust. 1 zdanie drugie Pr.wexl. oraz znowelizowany niedawno art. 783 § 1 k.p.c. (por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2000 r., III CZP 39/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 98). Na równi z prawomocnymi wyrokami zasądzającymi zapłatę w walutach zastąpionych przez euro wydanymi i niewykonanymi przed 1 stycznia 2002 r. należy potraktować również wyroki o takiej samej treści wydane po dniu 31 grudnia 2001 r.

Problemy powstające w związku z wprowadzeniem w niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej wspólnej waluty euro nie mają więc nic wspólnego z zarzucaną w skardze kasacyjnej niemożliwością świadczenia.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² oddalił skargę kasacyjną. (...)

